

# NOWY Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 30 stycznia 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca,

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Zmiana adresu 20 kop. Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 56 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

lub jego miejsce, w tekście 75 kop. administracja **wyplacać nie będzie.**

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha. **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

## Teatr Polski

Cegielniana 63  
(DRAMAT I KOMEDJA).

Dziś  
wiecz.

Jutro  
po poł.

Krakowiacy i Górale

Jutro  
wiecz.

SAMSON

Występ  
Zelazowskiego.

## Opera i Operetka

Łódzka

ul. Konstantynowska № 16.

Dziś  
wiecz.

Jutro  
wieczór

Targ na dziewczęta

Jutro  
po poł.

Szttygar

Noc Miłości Benefis p. OCHRYMOWICZA

Cegielniana 18 TEATR „SCALA” Cegielniana 18.

W sobotę, dnia 31 stycznia 1914 r. odbędzie się

# Wielki Bal Maskowy

na korzyść Kasy wsparć Stowarzyszenia majstrów przemysłu włóknistego. Kosztowne nagrody dla najoryginalniejszych masek. Dwie orkiestry. Przepiękne dekoracje oraz inne niespodzianki. U WAGA: Panowie bezwarunkowo w strojach balowych, a panie w maskach. Bilety do nabycia w lokalu Stowarzyszenia Zawadzka 5, od godz. 8 do 10 wiecz., a w dniu balu 10 rano przy wejściu do teatru. r2119-3-1

W sobotę, 31 stycznia r. b. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia (Spacerowa № 21, II piętro)

## Wieczornica taneczna.

Bilety w cenie 50 kop. dla członków i 1 rb. dla wprowadzonych gości do nabycia w kancelarii Stowarzyszenia od godz. 12-2 i od 7-9 wiecz. i w dniu wieczorku przy wejściu na salę. r2118-1-1



**Piegi**  
PRYSZCZE,  
OPALENIZNE,  
WAGRY,  
CZERWONOŚĆ TWARZY  
I WSZELKIE PLAMY NAJSKUTECZNIJ USUWA  
**PASTA DO TWARZY**  
WYNALEZKU APTEKARZA  
**JANA NIWIŃSKIEGO.**  
DLA UNIKNIĘCIA NAŚLADOWICTWA, KAŻDE PUDEŁKO  
ZAPATRZONE JEST W PŁOMBĘ NA KTÓREJ ZNAJ-  
DUJE SIĘ N° 204 I NAZWISKO WYNALEZCY.  
SPRZEDAŻ W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH  
I PERFUMERJACH.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

### KALENDARZYK.

Piątek, 30 stycznia 1914 r.  
Dziś: Martyny i Sabiny.  
Jutro: Piotra Nolasko.

### Zbliżenie francusko-niemieckie.

W okresie wielkich i gwałtownych zbrojeń na całym kontynencie i zapowiedzi nowych, na czele których stoją w pierwszym rzędzie Francja i Niemcy, rzeczą conajmniej ryzykowną jest poważne traktowanie możliwości zbliżenia francusko-niemieckiego.

A jednak znaleźli się we Francji i w Niemczech ludzie, rekrutujący się głównie ze świata naukowego i literackiego, którzy, za inicjatywą p. Grand-Cartereta utworzyli „Komitet

porozumienia się francusko-niemieckiego”, w skład którego wchodzi profesorzy, artyści i kilku polityków.

Idea zbliżenia francusko-niemieckiego liczy we Francji wybitnych zwolenników, gdyż lista komitetu francuskiego zawiera takie nazwiska jak Mirbeau, Victor Margueritte, J. H. Rosny starszy, C. Bouglé, Karol Gide, Gabriel Séailles, senator Herriot, deputowany Marcel Sembat, Karol Richet, Emil Arnaud.

Ze strony niemieckiej wchodzi do komitetu pp. Harden z Manheimu, dr. Heilberg z Wrocławia, Ed. de Neuvoille z Frankfurtu, prof. L. Quidde, członek parlamentu bawarskiego, dr. Adolf Richter, prezes Stow. prasy niemieckiej, nazwiska w każdym razie mniej znane i mniej wybitne.

Celem powyższego komitetu jest zbliżenie intelektualne Francji i Niemiec pod hasłem „Pour mieux se connaître” („Aby poznać się lepiej”). Nie dążą oni bynajmniej do zmiany dzisiejszych ugrupowań politycznych w Europie, ani do uczynienia z dwóch rywalizujących ze sobą ludów przylotów lub sprzymierzeńców.

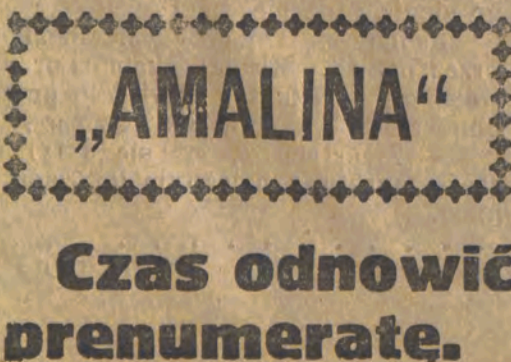
Cel ich jest bardziej skromny i nie sięga tak daleko. Żądają oni od wszystkich uczciwych Niemców i Francuzów uczynienia odpowiedniego wysiłku w celu oddawania sobie sprawiedliwości i wspólnej pracy dla zażegnania niebezpieczeństwa wojny. „Zamiast rujnować się wzajemnie bez

realnych korzyści, spróbujcie przede wszystkim poznać się lepiej; może to przynieść bardziej pożyteczne rezultaty”, mówi odezwa programowa komitetu.

Dla osiągnięcia tych celów, ta ostatnia proponuje urządzenie odczytów w Niemczech przez Francuzów, we Francji przez Niemców, koncertów, przedstawień teatralnych, wystaw sztuki, mód, przemysłu...

Komitet wychodzi z założenia, że bez względu na różnice, jakie dzieliły w przeszłości oba narody, są one połączone zbyt wieloma węzłami intelektualnymi, aby wzajemne utrzymanie trwałszego pokoju, lojalnego porozumienia się, nie było możliwym pożądanem i koniecznym.

Komitet zwraca się do wszystkich Francuzów i Niemców dobre, woli, aby mu pomogli w udaremnianiu przedsięwzięć dążących do wywołania niezgody, w prostowaniu kłamliwych oszczerstw prasowych, w przyczynianiu się do lepszego wzajemnego poznania kultur obu krajów, przeznaczonych do uzupełniania się, a nie do zniszczenia; w połączeniu się z komitetem w celu urzeczywistnienia, ponad częściowe i przejściowe antagonizmy, kurtuazyjnej i trwałej współpracy dwóch sąsiadujących ze sobą narodów, dla wspólnego dzieła cywilizacji i pokoju.



„AMALINA”  
Czas odnowić  
prenumerate.



W odpowiedzi na tę odezwę, wybitny historyk francuski, profesor Sorbony, Aulard, oddając zasłużony hołd organizatorom nowego ruchu, stawia im jako główny zarzut stanowisko ich w sprawie Alzacji i Lotaryngji, która dzieli właśnie Francję i Niemcy. Sądzi on, że sens odezwy komitetu w tej sprawie jest następujący: „Nie myślcie więcej francuzi i niemcy o sprawie Alzacji i Lotaryngji i niechaj dwa ludy, godne wzajemnego zrozumienia i kochania się, kroczą dalej ręką w rękę“.

Aulard zupełnie słusznie widzi korzyści Niemiec z powodu zapomnienia przez francuzów tej wielkiej krzywdy; nie spostrzega jednak, co by Francja na tem zyskać mogła. Faktem jest bowiem, że ani francuzi nie zapominają Alzacji i Lotaryngji, ani Alzacja i Lotaryngja nie zapomina francuzów. Komitet powinien zrozumieć, że do pojednania dojść nie może bez rozwiązania sprawy Alzacji i Lotaryngji, w sposób nie urażający jednak honoru i interesów niemieckich.

Prasa obu zainteresowanych krajów żywo zajęła się tem nowym wysunięciem na widownię zagadnieniem.

Dzienniki niemieckie, zależnie od obozów politycznych, których są organami, naogół przychylnie powitały program komitetu, jak to wypadało uczynić.

Z błyskawiczną szybkością toczące się wypadki zadały jednak kłam całej tej czczej, dyplomatycznej gadaninie.

Zajścia w Saverne i następujący po nich proces wszystkim otworzyły oczy. Rozważny i spokojny zazwyczaj „Temps“ stwierdził wówczas, że Niemcy czekają tylko zaczepki, aby zaatakować Francję.

Dzisiaj „Echo de Paris“ donosi, na zasadzie wiarogodnych informacji, że Niemcy gwałtownie przygotowują się do wojny.

Jeżeli dodamy do tego zacieklą kampanję znacznej części prasy niemieckiej przeciw francuskim legjom cudzoziemskim, niemiecką butą wojenną, przejawiającą się w najblahszych drobniostkach życia codziennego, będziemy mieli wierny obrazek nastroju społeczeństwa Niemiec, których, jak zawsze, cechuje żąbroszczność i zachłanność.

To też prasa francuska zwraca uwagę na to, że daleko więcej pracy będą mieli w swej ojczyźnie Niemiec członkowie komitetu. Bowiem jeżeli sytuacja obecna słusznie niepokoi opinię publiczną, jest to dziełem kapryśnej i brutalnej polityki Niemiec.

Przyznaje to wybitny publicysta niemiecki, sławny Maksymilian Harden, który umie rzucić często swym rodakom gorzką prawdę w oczy, zarzucając polityce niemieckiej to, że niepokoi ona i rozdrażnia przeciw sobie świat cały. „Gdyby Niemcy pozostali spokojni — pisze Harden — pacyfiści, którzy je otaczają, nie mieliby potrzeby opancerzania się przed nimi ze wszystkich stron“.

Z ogólnego stanowiska humanitarnego nie można więc mieć w zasadzie nic przeciw śmiałej inicjatywie szlachetnych idealistów, marzących jednak o rzeczach jeszcze zbyt odległych.

Śmiemy bowiem wątpić, aby przy obecnym ułożeniu stosunków politycznych w Europie, rządów autokratycznych w Niemczech i wzroście szowinizmu we Francji w pierwszym rzędzie, sprawa ta mogłaby prędko być urzeczywistniona.

Potrzeba do tego utrzymania pokoju przedewszystkiem, a następnie długiej ewolucji w poglądach zainteresowanych społeczeństw.

Beljot.

## Witte przeciw Kokowcowowi.

Walka pomiędzy hr. Wittem a p. Kokowcowem, stoczona w Radzie państwa w sprawie monopolu wódcezanego, gorączkowo jest komentowana w prasie rosyjskiej. Półurzędowa „Ros-sija“ zapewnia, że rządowi zupełnie niesłusznie robione są zarzuty, iż nie robi dla ukrócenia pijaństwa w Rosji.

Unęgo zgola są zdania dzienniki prywatne, nawet nie mające nic wspólnego z opozycją.

„Swiet“ podnosi argumentację hr. Wittego i powiada:

„Teraz, kiedy były minister skarbu, jeden z największych finansistów nie tylko w Rosji, lecz na całym świecie, mówi, że trzeba obciąć mefistofela-kusiciela“, to społeczeństwo ma prawo ża-

dać, aby rzeczywiście przedsięwzięte zostały środki dla naprawy naszego budżetu“.

„Nowoje Wremia“ w artykule redakcyjnym pisze z tego powodu:

„Wznosząc obłudne chwwały na cześć trzeźwości ludowej, panujący w sferach rządowych prąd i czynem swym i bezczynnością swą wszelkimi sposobami przyczynia się do żywiołowego związku wszechnarodowego pijaństwa i nawet zewnętrzna potęgę Rosji pragnie oprzeć na fizycznym, moralnym i gospodarczym wyłudnieniu się ludu rosyjskiego“.

W innym artykule Mięszczyków zastanawia się na wpływem alkoholizmu na obyczaje w armji.

„Chociaż po pogromie mandżurskim i armja, i flota, i cały naród powinnyby nosić ciężką żałobę — aż do zwycięskiej wojny, chociaż hulać w naszych smutnych czasach to rzecz niezbyt przyzwoita, — jednakże hulanki coraz bardziej u nas wra- stają. W samym tylko Petersburgu w ostatnim roku ile było potwornych skandali restauracyjnych, których dopuścili się nie- trzeźwi oficerowie. Czy to normalne, żeby szacowny sztab-oficer (marynarz) biegł po ogromnej sali restauracyjnej ze szpadą i krzyczył, że musi dziś zabić człowieka? Czy to normalne, żeby młody oficer pędził dorożką za nieznaną mu damą, jak się później okazało córka generała, żeby udarzyć obnażoną szablą w kapelusza na jej głowie? Czy to normalne, żeby młody oficer z dobrej rodziny strzelał do chóru cygańskiego? i t. d., i t. d. Nie ulega wątpliwości, że za temi skandalami kryje się mnóstwo innych, mniej ciężkich i dla tego nieznanych publiczności“.

Wreszcie p. A. Stołypin pisząc w „Nowoje Wremia“ o mówach hr. Wittego i p. Kokowcowa, i o konieczności walki z pijaństwem, zastanawia się nad tem, czy za pomocą nowych podatków dało by się powetować dotychczasowy dochód z monopolu. P. Stołypin ma co do tego poważne wątpliwości i dla osiągnięcia równowagi budżetowej zamiast monopolu wódczanego radzi wprowadzenie monopolu rządowego wszystkich rodzajów ubezpieczeń. Autor projektu sam jednak uważa projekt ten za niewykonalny, gdyż państwo, pragnąc ująć wszystkie dochody ubezpieczeniowe w swe ręce, musiałoby stoczyć walkę z międzynarodowym światem finansowym i zwyciężyć potężne organizacje.

## Rusini wobec rewelacji p. Krysiaka.

Posel dr. Makuch oświadczył o stanowisku radykałów ruskich wobec rewelacji Krysiaka:

„Ukraińska partja radykalna, ze względu na generalizowanie zarzutów w związku z rewelacjami Krysiaka, adresowanych do całego narodu ukraińskiego, uważa za swój obowiązek stwierdzić, że z akcją niektórych polityków ukraińskich i ich stosunkami z hakatą nie ma absolutnie nic wspólnego, a o szczegółach dowiedziała się dopiero równocześnie z polskiem społeczeństwem, t. j. w miarę ogłaszania rewelacji. Partja radykalna mogłaby się pisać na akcja ks. Hanyckiego tylko o tyle, o ile szło o nawiązanie stosunków z „Feld-arbeitercentrale“, wszelkie jednakowe kroki polityczne i stosunki z hakatą potępia i za wynikające stąd mogące konsekwencje polityczne nie bierze najmniejszej odpowiedzialności“.

Na zapytanie, jak wobec tego należy oceniać ostatnie wystąpienie p. Trylowskiego w parlamencie, odpowiedział p. Makuch, że p. Trylowski nie był w ostatnich dniach w kraju, nie znał nastroju tu panującego i działał, wnosząc znane zapytanie do prezidenta, tylko w imieniu własnym.

## Głos „Vorwaerts“.

Oficjalny organ partji socjalistycznej w Niemczech, „Vorwaerts“, wychodzący w Berlinie, zamieścił artykuł pod nagłówkiem: „Panama polityki antypolskiej“. Na wstępie zwróciwszy uwagę na milijardy roztrowione na wytepienie Polaków podkreśla, że w dziedzinie polityki antypolskiej zanotować należy nowe objawy, które zasługują w jaknajszerszym zakresie na uwagę opinii publicznej, gdyż wykazują bezdenną korupcję w systematycznym prześladowaniu całego narodu nawet u takich ludzi, którzy dotychczas zwykli byli mówić o dziele kulturalnym na wschodzie. Potem „Vorwaerts“ zwraca uwagę na przemówienie posła Korfanteo w sejmie pruskim o stosunkach rusińsko-hakatystycznych i podaje je nieomal w całej rozciągłości. Zwraca uwagę, że nikt nie odważy się zaprzeczyć wywodom posła Korfanteo. Artykuł swój „Vorwaerts“ kończy tak: Jeśli pos. Korfanty z wszystkich tego wysnuł wniosek, że w polityce antypolskiej cel usięca środ-

59)

CLAUDE FARRERE.

# Bitwa

(Romans na tle wojny rosyjsko-japońskiej).

Spolszczył J. B.

W ciszy, która poprzedziła huk, rozległ się na drabinie ledwo dosłyszalny szum. Zmarł margrabia Jorisaka bez drżenia lub jęku, dyskretnie, poprawnie, przyzwyczajony. Jednakże usta jego, zanim zamknęły się na zawsze, wyszeptaly dwie zgłoski japońskie, dwie pierwsze zgłoski imienia, które nie zostało całkowicie wymówione:

— Mitsou...

XXX.

Ze szczytu stosu gruzów, które pozostały jedynym śladem po mostku i górnym pokładzie, zburzonych i porwanych przez ten sam pocisk, wicehrabia Hirata Takamori nachylił się po raz ostatni nad otworem, który szedł ku stacji centralnej i rzucił ostatni rozkaz, który zamykał dzień i zmienił ostatecznie bitwę w zwycięstwo.

— Zaprzestać ognia!

Na dużym maszcie „Mikasy“ powiewał sztandar admirała Togo i

błyszczał podobnie do tęczy po burzy. U zenitu, pośród sinych jeszcze chmur, niebieska szpara rozszerzała się w formie skrzydlatych, unoszących się w powietrzu, bogiń.

Głośny okrzyk rozległ się na wszystkich okrętach, okrzyk tryumfu zwycięskiej Japonji, okrzyk tryumfu starożytnej Azji, wyzwalającej się z pod jarzma europejskiego:

— Teikokou bansei!

— Wieczne życie Cesarstwu!

Stojąc, Hirata Takamori trzy razy powtórzył ten okrzyk. Następnie rozwinął wachlarz, który nie opuszczał jego rękawa, rozejrzał się wokół, z południa na północ i z zachodu na wschód, z wyrazem nieopisannej dumy. Zaiście dobra to była chwila w jego życiu. Od lat trzydziestu trzech, od chwili gdy go matka na świat wydała, świadomie czy nieświadomie, żył tylko oczekując tego momentu. Lecz dla największego stanu upojenia, w jakim się teraz znajdował, w którym czuł się jakby się kapał w morzu czystego alkoholu, trzydziście trzy lata nie było zbyt długim oczekiwaniem:

— Teikokou bansei!

Wrzask, który ledwo uoił, rozpoczął się ponownie, że zdwojona siła.

Na mostku jednego z pancerników oficer powtórzył przez tubę rozkaz, który mu wydać polecono:

— Sławne zalety Cesarza i niewidzialna protekcja Cesarzskich Prząd-

ków, przyniosły nam pełne, całkowite zwycięstwo. Powinszowanie

wszystkim, którzy spełnili swój obowiązek“.

W tej samej chwili, słońce przebijające się przez chmury i mgłę, ukazało się, dotykając horyzontu z zachodu.

Ukazało się zupełnie czerwone, podobne do monstrualnej galki, pomalowanej ogniem i krwią, podobne do olśniewającej tarczy, która panuje pośrodku flagi Cesarstwa... I zanurzyło się w morzu.

Hirata Takamori obserwował je. Było ono jakby symbolem ojczyzny nipponkiej, który polewał tam, który swój ostatni promień, ostatnią swą pieczęcią zsyłał na pole bitwy, gdzie tyle polało się krwi, aby zwiększyć potęgę ojczyzny nipponkiej! I oto nagle alegorja stała się wyrażniejszą, wspanialszą: zwyciężony, uczyniony niezdatnym do użytku, podpalony, dokonywał, zdaleka, na zachodzie, swego żywota. Nagle słońce dosięgło tego zrujnowanego kadłuba i otoczyło go złotym, purpurowym kłrem. Strzaskane maszty, chwytające się kominny, wszystko to zarysowało się posępnie na tle lśniącej kuli. Hirata Takamori poznał będący w agonji pancernik. Było to „Borodino“, jeden z tych pancerników, które „Nikko“ zwalczał najusilniej... Tymczasem słońce zachodziło powoli i zniknęło... Jednocześnie zniknął również pancernik...

Hirata Takamori odwrócił się. „Tatsouta“ zbliżała się do „Nikka“ i przywoływała go!

— Wolność manewrowania na noc. Rendez-vous jutro rano w Matsushima.

— Dobrze, rzekł Hirata.

— Admirał pragnie dowiedzieć się o nazwisku oficera, który komenderował „Nikko“ po zniszczeniu górnego pokładu.

— To ja: wicehrabia Takamori... Hirata shishakou...!

Ominął swe imię i powtórzył swój tytuł rodzinny, aby wszyscy jego przodkowie mieli swą część w zaszczycie, jakiego doświadczył ich potomek.

Dwa okręty oddaliły się już od siebie.

— O-Takamori san, krzychał oficer z „Tatsouty“, przyjemnie mi jest zakomunikować panu specjalne zadanie admirała i zamiar jego wyminienia pana z pochwałą w raporcie, który przedstawi Boskiemu Cesarzowi.

Nie odpowiadając, wicehrabia Hirata skłonił się do samej ziemi! Gdy podniósł się, „Tatsouty“ głos jego sięgnął już nie mógł...

Jeden z trębaczy przechodził przez pokład. Hirata Takamori przywołał go i rozkazał obwieścić przygotowanie się do walki wieczornej.

— Zmarłych ułoży się w tylnej części okrętu, z należnym im szacunkiem.

(D. c. n.)



ki, że polityka ta jest wzorem praktycznego stosowania niemoralnych zasad Macchiawela, to trzeba mu przyznać rację. My się naturalnie nie oburzamy na to, że Rusini galicyjscy walczą przeciwko polakom i nie robimy bynajmniej zarzutu z tego robotnikom rusińskim, że urządzają streiki rolne. Ale pozostanie to cennym dokumentem prusko narodowej polityki, że ci sami ludzie w Niemczech, którzy odmawiają naszym robotnikom prawa koalicji, którzy każdą opozycyjną działalność robotników i Polaków chcieliby wyniszczyć ogniem i mieczem, w zaprzyjaźnionej Austrii popierają te same dążności.

## Łamistrecy pod pręgierzem.

W uniwersytecie Jegiellońskim odbył się wiec „ogólno-akademicki“ w sprawie tych paru akademików, którzy zajęli prowizorycznie w niektórych drukarniach dziennikowych miejsca zecerów.

Wiec ten odbył się onegdaj wieczorem w gmachu Collegium Novum w sali Kopernika, przy licznych udziałach młodzieży. Przebieg wiecu był niezwykle burzliwy. Przewodniczył akademik Jankowski, kuratorem zebrania był prof. dr. Godlewski. Referat o pracy w niektórych drukarniach, podjętej przez kilku akademików, wygłosił p. Starzyński. Referent złożył rezolucję piętnującą tych akademików, którzy podjęli się chwilowo pracy w drukarniach podczas strejku. W dyskusji część mówców stanęła po stronie referenta, część jednak stanęła po stronie atakowanych przez socjalistów kolegów, w obronie „wolności.“

Kiedy zabrał głos akad. Gagattek, współpracownik „Piasta“, zajęty w składaniu tego tygodnika, powstał na sali ogromny hałas, a przewodniczący odebrał mu głos. Dyskusja toczyła się wogóle wśród niesłychanej wrzawy. Rezolucje te uchwalono. Następnie odczytano, również wśród wrzawy i okrzyków, drugą rezolucję, zgłoszoną imieniem socjalistycznej „Spójni“, utrzymaną w tonie bardzo ostrym. Kurator wiecu oświadczył, że nie pozwoli jej poddać pod głosowanie, na czem wiec zakończono koło godz. 10 wieczór. Część uczestników wiecu udała się w pochodzie pod pomnik Mickiewicza. Po dwóch przemówieniach, zebrani rozeszli się spokojnie do domów.

## Wiadomości ogólne.

**Minister Kasso o szkołach.** „Birż. Wied.“ zamieściły wywiad z ministrem oświaty, Kasso. Według tego wywiadu, troską ministerjum jest stworzenie sieci specjalnych szkół wyższych przy poparciu materialnym mieszkańców danej miejscowości.

Dalej minister twierdzi, że upadku w szkołach wyższych niema; wakuujące katedry tłomaczą się tem, że duży procent stypendystów przeniósł się na bardziej korzystne posady.

W ostatnich czasach w uniwersytetach panuje spokój.

Kobiety na równi z mężczyznami czynią postępy.

Nauczanie powszechne wprowadzone zostanie przez powiększenie liczby szkół.

Szkoły kresowe — zdaniem ministra — stanowią przeszkodę do dalszego kształcenia się, musi więc być w nich język rosyjski obowiązujący.

**Interpelacja socjalistów.** Frakcja s.-d. wnosi do Dumy interpelację w sprawie trudności czynionych przez administrację petersburską przy wyborach robotników do urzędów ubezpieczeniowych.

**Składanie mandatów.** Podobno cały szereg posłów duchownych składa mandaty, wobec niezadowolonia, wyrażonego im przez wyborców.

**Dyrektor departamentu policji.** Donoszą z Petersburga: Zjawily się pogłoski o ustąpieniu ze stanowiska dyrektora departamentu

policji Bieleckiego. Jako jego następcę wymieniają prokuratora izby sądowej w Omsku.

## Ze świata.

**Mrozy we Francji.** Po ustąpieniu mrozów w Calais nastąpiły mgły. Okręty po kilka godzin stoją w jednym miejscu, nie mogą się ruszyć w obawie zderzeń.

Małe statki, utrzymujące stałą komunikację pomiędzy wybrzeżami kanału, zużytkowują trzy, lub nawet czterokrotnie więcej, niż dawnej czasu dla przebycia swoich kursów.

**Cesarz austriacki chciał zgolić bokobrody.** „Prager Tagblatt“, donosi z Wiednia, jakoby w otoczeniu cesarza wywołał wielkie zdziwienie zamiar cesarza zgolenia bokobrodów, jednak udało się otoczeniu nakłonić cesarza do odstąpienia tego zamiaru.

**Strejk w Afryce południowej.** Donoszą z Kapsztadu: Cenzura przeszkodziła opublikowaniu w Natalu i w Transwalu wiadomości o zesłaniu przywódców ruchu robotniczego.

## Z za kordonu.

**Bezrobocie drukarzy.** — Strejk drukarzy trwa ciągle i najdotkliwiej odbija się w stosunkach dziennikarskich. Cztery skartelowane dzienniki krakowskie ciągle jeszcze wydają jedną wspólną gazetę ze zmianą tylko tytułu i pierwszej kolumny, którą każdy dziennik redaguje dla siebie. Drukarze ciągle trzymają się odpornie i zapowiadają, że strejk potrwa jeszcze kilka tygodni. Lokautem właścicieli drukarni kieruje p. W. Anczyc.

**O pomnik dla Karola Marcinkowskiego.** Prasa wielkopolska zamieszcza odezwę, zapoatrzoną w tysiąc podpisów obywateli ze wszystkich sfer społeczeństwa, w sprawie postawienia pomnika Karolowi Marcinkowskiemu, jednemu z najzasłużeńszych i najlepszych synów ojczyzny.

## Z Cesarstwa.

**Zamknięcie związku.** — W Carycynie zamknięto związek pracowników handlowych, który istniał tam od lat 7 i odznaczał się energiczną działalnością.

**Rewizje i aresztowania.** W Rydze i okolicach dokonano licznych aresztowań, poprzedzonych szczegółowymi rewizjami. Znalezione proklamacje i protokoły nielegalnych zebrań.

**Małoletni ojczobójca.** — Sąd okręgowy w Nowoczerkasku rozpatrywał sprawę 14-letniego chłopca Kurnosowa, oskarżonego o zabójstwo własnego ojca. Ojciec bił często i okrutnie swego syna, który pewnego razu, nie mógł zapanować dłużej nad sobą i zabił go toporem.

Wyrokiem sądu małoletni ojczobójca oddany został matce pod opiekę.

**Zjazd pełnomocników kolonji niem.** W Saratowie odbył się liczny zjazd pełnomocników kolonji niemieckich z różnych stron państwa rosyjskiego, celem opracowania projektu uroczystego obchodu 150-lecia kolonji państwa rosyjskiego.

**Zatarg o „Tango“.** W Charkowie, pomiędzy zarządzającym gubernją wice-gubernatorem Kasturo-Masalskim z kuratorem okręgu naukowego doszło do zatargu z powodu modnego dziś tańca „Tango“. Kaszuro-Masalskij nie chciał pozwolić na urządzenie balu studentów w obawie, iż studenci na balu tym ujrzą niemoralny taniec „tango“. Przeciwnie zakazowi temu wystąpił kurator okręgu naukowego w sposób tak stanowczy, że wice-gubernator, nie chcąc dopuszczać do konfliktu międzywydziałowego, musiał cofnąć swój zakaz i pozwolić na urządzenie balu i tańczenie „tango“.

## Z Litwy i Rusi.

**Oznaczenie demokracji litewskiej.** Z powodu rewelacji redaktora „Dziennika Berlińskiego“, Krysiaka, o stosunkach przywódców białoruskich i litewskich z organizacją hakatystyczną „Ostmarkenverein“, wymierzonych przeciw polakom w granicach państwa rosyjskiego redakcja wileńskiego organu demokracji litewskiej, „Lietuvos Zinios, w nr. 10 ogłosiła następujące oświadczenie:

„Nie mając prawa zabierania głosu w imieniu białorusinów, ani też nacjonalistów i klerykałów litewskich, ze swej strony możemy kategorycznie zaznaczyć, że demokracja litewska żadnych stosunków ani z wymienionym księdzem rusińskim (Hanyckim. — Przep. red.), ani też z hakatystami niemieckimi nie miała i nie ma, oraz żadnej pomocy od nich nie żądała i nie otrzymała“.

## Wiadomości krajowe.

**Bezpodstawa pogłoska.** Pogłoska, zamieszczona w piśmie warszawskich, jakoby generał-adjutant Skalon miał opuścić swoje stanowisko, jest bezpodstawa.

Projekt generał-adjutanta Skalona, dotyczący samorządu miejskiego, nie zyskał aprobaty.

Generał-adjutant Skalon niebawem powróci do Warszawy.

**Nowe więzienie.** Główny zarząd do spraw więziennych zatwierdził projekt budowy więzienia w Częstochowie.

**Studenci u Arcybiskupa.** Jak donosi „Kurjer Warszawski“, studenci polacy z uniwersytetu w Warszawie w dniu 26 b. m. składali hołd arcybiskupowi warszawskiemu, ks. Kakowskiemu.

**Brak wagonów.** W zarządzie głównym kolei skończyło się, jak donosi „Wiecz. Wrem.“, rozważanie skarg przedstawicieli przemysłu i handlu na brak wagonów towarowych.

Ministerjum komunikacji zaleciło kolejom prywatnym nabyć w r. b. 8,550 nowych wagonów; dla kolei skarbowych postanowiono nabyć 17,000 wagonów, na co wyjednany ma być kredyt w drodze prawodawczej.

**Wybicie szyb w redakcjach.** Wczoraj, o godz. 5 nad ranem, w lokalach „Gazety Warszawskiej“ i „Gazety Porannej“, nieznanymi sprawcy wybili szyby w oknach frontowych, poczem zbiegli samochodem.

**Napad na feldfebla.** — W Lublinie szeregowiec konwoju więziennego, Taras Kucyj, podczas prowadzenia aresztantów do pociągu, rzucił się na swego feldfebla i poranił go ciężko nożem, poczem zbiegł.

**Samobójstwa studentów.** W Warszawie popełnili samobójstwo dwaj studenci miejscowego uniwersytetu, obaj rosjanie.

## O gubernję łódzką.

W dniu wczorajszym telegram przyniósł nam bardzo poważną wiadomość z Petersburga, że komisja powołana przez ministerjum spraw wewnętrznych uznała zasadniczo utworzenie gubernji łódzkiej za nieodpowiadające celowi.

Zajmuje się tą kwestją w Petersburgu specjalna komisja pod przewodnictwem dyrektora wydziału spraw ogólnych przy ministerjum spraw wewnętrznych. Między innymi do składu komisji należą: gubernator Piotrkowski, szambelan Jarczowski, prezydent m. Łodzi p. Pieńkowski i tutejszy przemysłowiec p. Eisert.

Jak wiadomo tymi dniami grono obywateli m. Łodzi wysłało zbiorowy telegram do przedstawicieli miasta

do Petersburga z prośbą, aby usilnie starali się i popierali projekt utworzenia gubernji łódzkiej, gdyż „gradonaczalstwo“ byłoby klęską dla Łodzi, jako miasta przemysłowego.

W telegramie na poparcie swego stanowiska, zainteresowani obywatele dowodzą, że Łódź, jako miasto gubernjalne, nie byłoby zależne wyjątkowo od przemysłu. Posiadając różnorodną instytucje, nawet w czasie przesilenia ekonomicznego, dałoby możliwość egzystencji tysiącom mieszkańców.

„Gradonaczalstwo“, przedewszystkiem polegałoby tylko na utworzeniu posady naczelnika miasta i miałoby znaczenie tylko pod względem rozszerzenia władzy policyjnej. Sprawy administracyjne byłyby nadal w zupełności zależne od gubernatora. Przy „Gradonaczalstwie“ rozwój miasta byłby bardziej skrupowany, niż obecnie, więc korzyści mieszkańcy nie osiągnęliby żadnej.

Prócz omawianego telegramu, wysłano również drugi, do posła d-ra Bomasza, aby i on w tym samym duchu popierał sprawę, t. j. ażeby jaknajenergiczniej zwalczał utworzenie „gradonaczalstwa“, tym bardziej, że poseł ziemi kaliskiej, Parczowski, działa energicznie w interesie mieszkańców Kalisza.

Jak już wiadomo, sprawa utworzenia gubernji łódzkiej została zaraz na wstępie przesądzoną. W dalszym ciągu toczy się jeszcze będą narady nad kwestją, czy celowym będzie utworzenie w Łodzi urzędu naczelnika miasta.

**Dziś odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.**

## Kronika.

**(f) Manufaktury.** Według ostatnich sprawozdań okazuje się, że bawełny angielskiej, w którą głównie się Łódź zaopatruje, po ostatniem czyszczeniu otrzymano 13,520,000 bel, czyli tylko o 69,000 bel mniej aniżeli przypuszczano.

Nadwyżka ta nie może być przyczyną obniżenia ceny bawełny.

Znawcy rynku upatrują przyczynę tę w spekulacji.

Bawełna amerykańska stoi dobrze dzięki dużemu na nią zapotrzebowaniu.

Kupcy moskiewcy nie wierzą w zniżkę cen bawełny angielskiej i zaopatrują się w bawełnę kaukazką, ponieważ fergańskiej dostarczono w r. b. bardzo niewiele.

Firmy kokandzkie czynią świetne obroty i finansują już z góry bawełnę przyszłego sezonu.

Wełna stoi wysoko w cenach mimo obfitego zbioru i pomysłnych widoków na strzyże następne. Mimo obfitości runa hodowcy owiec nie chcą ustępować z cen.

**(f) Przepisy o wyprzedkach.** Przepisy o wyprzedkach i likwidacjach, o poruszeniu których wspomnieliśmy niedawno, zyskały już aprobatę ministerjum handlu i przemysłu.

Według nich, wyprzedaż jest dozwolona w wypadku ostatecznego zwinięcia handlu, zmiany lokalu, gruntownego remontu i w razie wypadków nieszczęśliwych (pożar, powódź i t. p.)

Niezupełne wyprzedaże urządać można również w powyższych wypadkach, rozprzedając część towaru, lub też w razie zwinięcia handlu pewnym gatunkiem towaru można urządzić wyprzedaż pozostałości tegoż.

**(?) Kredyt dla kulek rolniczych.** W swoim czasie zarząd do spraw drobnego kredytu zatwier-



dził przepisy, dotyczące przyjmowania kółek rolniczych do Towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych, oraz udzielania im kredytu.

Przy opracowaniu tych przepisów brano pod uwagę przepisy prawne, na mocy których kółka rolnicze odpowiadają za wydane przez nie zobowiązania pieniężne tylko do wysokości posiadanego majątku.

Zobowiązania te nie mogą rozciągać się na kapitały, przekazane kółkom na specjalne cele, i na majątek członków.

Wskutek tego kółka nie mogą korzystać z większych pożyczek na swe przedsiębiorstwa handlowe i produkcyjne.

Obecnie niektóre tutejsze Towarzystwa oszczędnościowo-pożyczkowe, udzielające kółkom rolniczym pożyczek, zwróciły się do zarządu instytucji drobnego kredytu o rewizję wydanych przepisów w celu powiększenia kółkom kredytu. Zarząd zażądał opinii od gubernialnych komitetów do spraw drobnego kredytu.

— (d) **Z Tow. kredytowego m. Łodzi.** Na wtorkowym posiedzeniu władz połączonych towarzystwa kredytowego m. Łodzi przyznano na 8 nieruchomości pożyczki w sumie 477,800 rb.

— (f) **Zawieszenie wypłat.** Według otrzymanych tu wiadomości zawiesił wypłaty M. Priłukow, właściciel składu manufakturowego w Taganrogu.

Pasywa 160,000 rub. Wierzycielom proponuje 40 proc.

— W Symferopolu zawiesił wypłaty L. Mazerow, skład galanteryjny. Pasywa 110,000 rub.

Propozycji wierzycielom nie czyni żadnych.

— W Saratowie ogłoszono upadłość M. Wilnisowi (skład manufakturowo-sukienny). Pasywa 115,000 rub. Wierzycielom miejscowym proponuje zamianę weksli pełną wartością, zamiejscowym nie czyni żadnych propozycji.

— (f) **Z magistratu.** Dzisiaj wieczorem odbędzie się w magistracie posiedzenie radnych miasta, poświęcone sprawom gospodarczym.

— (g) **Sytuacja węglowa.** Z Sosnowca donoszą nam, że położenie ieszcze się pogorszyło, ponieważ stacje przewozowe zapchane są wagonami i nie przepuszczają węglarek, ekspedjowanych z zagranicy. Na stacji Pogoń stoi sześć ładownych węglarek z węglem krajowym, lecz nie mogą się one przedostać dalej, gdyż znów węglarki zagraniczne oczekują swojej kolei. Wogóle przewóz możliwy jest tylko do Zawiercia.

W Sosnowcu bawi komisja z dyrektorem kolei na czele, aby przedsięwziąć odpowiednie środki, ułatwiające przewóz.

Fabryka Geyera w Łodzi stanęła z powodu braku węgla. Wobec tego postanowiono przewozić do niej węgiel linią szerokotorową.

— (g) **Z inspekcji podatkowej.** Inspektorzy podatkowi rozpoczęli rewizję patentów handlowych i przemysłowych na rok bieżący i sporządzili przytem 200 protokołów przeciw osobom, które patentów dotychczas nie wykupiły.

— Inspektor podatkowy I rewiru Orokoronko przeniesiony zostaje podobno do Warszawy, a miejsce jego w Łodzi zajmie inspektor podatkowy z Kremienczuku.

— (d) **Z „Ligi” przeciwgruźliczej.** W swoim czasie zarząd „Ligi” przeciwgruźliczej zwrócił się do p. gubernatora piotrkowskiego z prośbą o poparcie starań Tow. w sprawie wydzierżawienia od zarządu dóbr państwa, 10 morgów ziemi w rewirze Potwierdówka w lesnictwie sarnowskim pod budowę sanatorium. Gubernator porozumiewał się w tej sprawie z zarządzającym dobrami państwowymi w Królestwie Polskim polecił zawiadomić zarząd „Ligi” przeciwgruźliczej, że w tej sprawie należy się zwrócić bezpośrednio do głównego zarządu rolnictwa.

— (g) **Masło bawełniane.** — Tłuszcz płynny pod nazwą „masło bawełniane”, znajduje coraz większe zastosowanie w Łodzi. Dotąd używano go tylko do wyleku ciastek w cukierniach. Obecnie zaś także i do potraw w restauracjach. Jak stwierdzono, koleją Kaliską przychodzi do Łodzi tygodniowo po 2 —

cysterny masła bawełnianego, nadzysanego z plantacji bawełny w kraju Turkiestańskim.

— (k) **Wystawa Muzeum nauki i sztuki.** Urządzona przez zarząd Muzeum nauki i sztuki wystawa afiszy i plakatów, jako poglądowych wzorów zastosowania sztuki do celów przemysłu i handlu, otwartą będzie z dniem 1 lutego.

Prezesem komitetu wystawy jest dr. Mieczysław Kaufman.

Wystawa zapowiada się wspaniałą, już nadesłano wiele eksponatów, zwłaszcza z Krakowa.

— (r) **Z Tow. krajoznawczego.** W poniedziałek, dnia 2 lutego o godz. 4 i pół po poł., odbędzie się miesięczne zebranie oddziału łódzkiego Tow. krajoznawczego, poświęcone zadaniom naukowym i sprawom administracyjnym bieżącym.

Zebranie to odbędzie się w lokalu własnym Tow. przy ul. Piotrkowskiej nr. 91.

Na zebraniu tem p. Marja Wocalewska, członkini Tow. wygłosi odczyt p. t. „Świąteczne zwyczaje naszego ludu”. Żywe słowo uzupełnią przeżroczka.

— (g) **Werbowanie robotników do Prus.** Z początkiem roku bieżącego w Łodzi i jej okolicach pojawili się agenci pruscy, werbujący robotników do robót rolnych w majątkach ziemskich za granicą.

Jednocześnie nadesłano do władz miejscowych cyrkularz wyjaśniający, że na otrzymanie bezpłatnych paszportów zagranicznych t. zw. „półpasków” 11-miesięcznych mają prawo nietylko stali mieszkańcy danej miejscowości, lecz i zamieszkali za paszportami, czyli t. zw. „ludność niestała”.

— (r) **Ze stow. nauczycieli.** W czwartek dnia 29 b. m., w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan przy ul. Konstantynowskiej № 5, odbędzie się posiedzenie sekcji pedagogicznej Stowarz. Początek o godz. 8 wiecz.

— (k) **Sprawozdania ze zjazdu.** Onegdaj wieczorem w lokalu szkoły rzemieślniczej „Talmud-Tory” przy ulicy Średniej № 43 odbyło się ogólne zebranie członków Stow. nauczycieli żydów.

Delegat Stow. p. Nirenberg, wygłosił sprawozdanie ze zjazdu oświatowego w Petersburgu, oraz zaznajomił obecnych z powziętymi na zjeździe rezolucjami.

Jutro, w sobotę, w tymże lokalu, drugi delegat Stow. p. Tumański, wygłosi sprawozdanie ze zjazdu pedagogiki doświadczalnej w Petersburgu.

W następną sobotę zaś dyrektor szkoły rzemieślniczej, p. A. Szwajcer, jako delegat z ramienia gminy żydowskiej, oraz szkoły „Talmud-Tory” odczyta sprawozdanie, oraz pogląd krytyczny o rezultatach obu wspomnianych zjazdów, oraz zjazdu w sprawie szerzenia wiedzy wśród żydów.

— (k) **Komisja techniczno-budowlana** zwiędzała następujące budowle.

Przy ul. Widzewskiej nr. 86 oglądano istniejącą mechaniczną ślusarnię i fabrykę rowerów, którą przyjął. Przy ul. Długiej nr. 63 zamknięto istniejącą bez pozwolenia ślusarnię mechaniczną Karola Krempia. Przy ul. Średniej nr. 109 przyjęto 4-piętrową kamienicę Lemela Feldmana, pod warunkiem otyłkowania jej do 1 lipca. Przy ul. Mikołajewskiej nr. 40 w kamienicy Millera przyjęto parter, w którym mieścić się będzie restauracja, górnych pięter nie przyjęto, jako wybudowanych zaledwie na jesień.

Przy ul. Nawrot pod nr. 11 udzielono pozwolenia Teofilowi Golkowskiemu na urządzenie mechanicznej masarni oraz nr. 63, na tejże ulicy przyjęto masarnię mechaniczną Eugenjusza Lutrasiańskiego.

— (f) **Bawełna.** Łódzki komitet giełdowy otrzymał od komitetu bawełnianego moskiewskiego następujące dane statystyczne o bawełnie za 15 stycznia r. b.

Na składach w Moskwie było: niesprzedanej z nasion amerykańskich 48,652 bele, z nasion miejscowych 8,428 bele; sprzedanej amerykańskiej — 35,633 bele, miejscowej — 1,203. Razem 83,711 bel.

W drodze do okręgu moskiewskiego było: bawełny niesprzedanej z nasion amerykańskich 46,309 bel, miejscowych — 8,805 bel; razem w

drodze bawełny z nasion amerykańskich i miejscowych 55,114 bel.

Ogólne zapasy bawełny na składach w Moskwie i w drodze stanowią: niesprzedanej 102,189 bel, sprzedanej 86,835 bel. Razem 189,025 bel.

Z liczby wypytywanych 36 firm bawełnianych, odpowiedziało 15.

Na składach fabrycznych było: bawełny z nasion amerykańskich 130,992 bal, z nasion miejscowych i perskich 20,120 bel, bawełny amerykańskiej 19,308 bel, egipskiej 9,033 bele i różnej 860 bel. Razem 180,323 bele.

Odpowiedziało 44 fabryki okręgu centralnego, o 3,505,374 wrzecionach przedalniczych. Nie otrzymano odpowiedzi od 28 fabryk, o 2,222,693 wrzecionach.

— (f) **Przyjmowanie wkładów.** Ministerjum handlu i przemysłu po porozumieniu się z ministerjum finansów rozesało instytucjom finansowym, uzupełnienie do spisu banków, w których mogą być pomieszczane na wkłady i rachunki bieżące sumy towarzystw ubezpieczeniowych, prócz funduszy i emerytalnych i funduszy kas chorych. W uzupełnieniu tem między innymi znajdują się: bank Handlowy Łódzki, i bank Dyskontowy warszawski.

— (k) **Szkoły w Bałutach.** Na skutek uchwalenia stopniowego wprowadzania powszechnego nauczania szkolnego na Bałutach, kurator warszawskiego okręgu naukowego wyasygnował 4,410 rb., jako jednorazowy zasiłek dla szkół początkowych bałuckich.

Subsydjum powyższe zostało wyznaczone wskutek tego, że koszt utrzymania szkół na Bałutach równają się wysokości utrzymania szkół miejskich w Łodzi, a subsydjum skarbowe, wyznaczone przez rząd corocznie tylko w wysokości 390 rb. na każdy komplet, jest kilkakrotnie niższe od subsydjum, otrzymywanego od rządu przez szkoły miejskie. Szkoły bałuckie otrzymują tak niski zasiłek ze względu na to, że należą do gminy Radogoszcz i choć faktycznie są przedmieściem Łodzi, nominalnie noszą nazwę wsi i otrzymują od skarbu zasiłek na równi ze szkołami wiejskimi.

Subsydjum dodatkowe wyznaczono pod warunkiem użycia pieniędzy na urządzenie i otwarcie pięciu nowych kompletów szkolnych na 250 uczniów, t. j. kompletne wyekwipowanie szkół w meble, podręczniki i pomoce naukowe, przyczem skarb na każdy komplet doda po 390 rb. rocznie zasiłku, a resztę wpłaci gromada bałucka.

Po dość długim przeciąganiu sprawy przez wójta gminy Radogoszcz, projekt kuratora poddano rozpatrzeniu zebrania sołtysów i pełnomocników Bałut, miarodajnym dla obywateli bałuckich i, ze względu na specyficzne warunki administracyjne lokalne.

Zebranie to pod przewodnictwem wójta gminy, uchwaliło zupełnie nieoczekiwaną decyzję, którą dosłownie przytaczamy:

„W osadzie Bałuty niema potrzeby otwierania w roku 1914 pięciu nowych kompletów szkolnych, wobec tego, że w obecnie już istniejących 26 szkolnych kompletach jest wiele miejsc wolnych, nie zajętych przez uczniów”.

Uchwałę podpisali sołtysi L. Turlejski, Wantland, Nowak, Sztencel.

Bijący w oczy fałsz orzeczenia, że Bałuty więcej szkół nie potrzebują, zaznacza się wyraźniej, jeżeli przyjąć pod uwagę, że w istniejących 26 kompletach szkolnych uczy się zaledwie 1,800 dzieci, a ponieważ Bałuty liczą z górą 80 tysięcy ludności, zatem, licząc skromnie tylko 10 proc. z liczby tej dzieci w wieku szkolnym, czyli z górą 8 tysięcy, obecnie około 7 tysięcy dzieci na Bałutach pozbawionych jest możności uczęszczania do szkół.

— (k) **Ze spraw kredytowych.** Zarząd głównego komitetu do spraw instytucji drobnego kredytu zwrócił się do piotrkowskiego komitetu gub. z zapytaniem, czy istnieje potrzeba utworzenia dla Łodzi nowej posady inspektor do spraw drobnego kredytu.

Komitet gubernialny po porozumieniu się z dyrektorem łódzkiego oddziału banku państwa, wydał opinię stwierdzającą niezbędną potrze-

bę utworzenia wspomianej posady wobec czego projekt komitetu zostanie w najkrótszym czasie urzeczywistniony.

— (k) **Wycieczka učenje.** W sobotę d. 31 b. m. grono uczenie łódzkiego gimnazjum żeńskiego pod przewodnictwem nauczycieli uda się z wycieczką naukową do elektrowni łódzkiej.

— (r) **Biuro tłumaczeń „Atar”.** Założone przed dwoma laty biuro tłumaczeń Alfreda Toegel, istniejące dotychczas przy ul. Nawrot nr. 8, zostało obecnie znacznie rozszerzone i mieści się w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 87, pod firmą: biuro „Atar”. Właścicielami biura są tutejsi dziennikarze niemieccy pp. Alfred Toegel i Alfred Remms.

Biuro to przyjmuje tłumaczenie z angielskiego, francuzkiego, polskiego i rosyjskiego na niemiecki i odwrotnie, które wykonywane są przez uzdolnionych fachowców pod każdym względem bez zarzutu. Tamże redagują się i tłumaczą ustawy, listy, cenniki, ogłoszenia, prospekty itp.

— (k) **Pozwolenie na czytelnię.** Po wielu bezowocnych staraniach gubernator piotrkowski zezwolił zarządowi Tow. wzajemnej pomocy pracowników aptek urzędzie przy Tow. czytelnię i bibliotekę, pod odpowiedzialnością p. Zygmunta Goczyckiego.

— (k) **Odmowa.** Gubernator piotrkowski odmówił zarządowi związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego gubernji piotrkowskiej pozwolenia na otwarcie oddziału związku w Pabianicach.

— (r) **Ze Związku metalowców.** W niedzielę dnia 1 lutego o godzinie 2 po południu, w lokalu związku zawodowego robotników przemysłu metalowego przy ulicy Nawrot № 20, odbędzie się zwyczajne roczne zebranie członków. Porządek dzienny zapowiada: zagajenie zebrania, wybór prezydium, sprawozdanie zarządu, sprawozdanie kasowe, sprawa zapomóg, wybór delegatów na ogólne zebranie, wolne wnioski.

Zebranie to jest bardzo ważne. Pożądany jest w niem zatem jaknajwiększy udział członków.

— (r) **U nauczycieli żydów.** W sobotę, d. 31 b. m., o godzinie 4 i pół po poł., w gmachu „Talmud-Tory” wygłoszonym zostanie drugie sprawozdanie z prac Zjazdu nauczycieli w Petersburgu.

Referować będzie p. Tumański o „Pedagogice eksperymentalnej”. Bilet wejścia dla członków Stow. nauczycieli — 25 kop.

— (k) **Odzież dla biednych.** Wczoraj wiecz., w sali „Victoria” przy ul. Długiej № 45, Tow. zaopatrywania w odzież biednych dzieci wydało kompletne ubrania dla trzecieć parji dzieci w liczbie 80.

— (f) **Etapy.** Dzisiaj z aresztu policyjnego przy ul. Targowej wyprowadzono do więzienia w Piotrkowie partję złoczyńców, składającą się z 30 z górą osób.

— (z) **Kara administracyjna.** Mieszkaniec gminy Luómierz Józef Stojkowski za nielegalne utrzymywanie pistoletu skazany został na 20 rb. grzywny lub 5 dni aresztu.

— (o) **Weksle znalezione.** — W wydziale śledczym znajdują się znalezione, następujące weksle: na 100 rub., wystawca Aleusz Jackowicz, na 30 rub. 30 kop., wystawca F. Bielecki; na 100 rub., — wystawca Henoch Korman; na 19 rub. — wystawca Izrael Rozenblum; dwa po sto rb. — wystawca S. Frenkel i na 14 rub. wystawiony przez Bellę Blajwajs.

**Wypadki.**

— (o) **Nocni złodzieje.** Wczoraj w nocy dwaj złodzieje, wybiwszy szybę, dostali się do apteki Bronisława Swiderskiego, przy ul. Zgierskiej № 49 i poczęli rewidować szafki.

W chwili tej obudził się śpiący w aptece prowizor p. Szymon Duszkiewicz i wszczął alarm; nadbiegli stóże nocni, przy pomocy których p. D. złodziei zatrzymał.

Są to znani policji złodzieje — recydywiści Szmul Rudecki, 19 lat i Fajbus Frenkiel 14 lat.

Osadzono ich w areszcie.

— (o) **Na gorącym uczynku.** Wczoraj po południu, do sklepu kolonialnego Marcina Stanikowskiego, przy ul. Nowej nr. 40, wszedł



jakis młody człowiek, który, korzystając z tego, że właściciel sklepu był zajęty sprzedażą innym kupującym, wyciągnął szufladę i zabrał z niej cały targ dzienny, w kwocie kilkunastu rubli, poczem rzucił się do ucieczki. Spóstrzeżono go jednak i przy pomocy przechodniów — zatrzymano.

Jest to Otto Kajter, 16 lat, znany złodziej.

— (o) **Kradzież przedzą.** Z podwórza przedziału Jakóba Szajniaka, przy ul. Nowaka nr. 22, w biały dzień niewiadomi złoczyńcy skradli 10 paczek przedzą, wartości 120 rb.

— (p) **Najeżony przez tramwaj.** Przy zbiegu ul. Widzewskiej i Emilji najeżony został wczoraj przez tramwaj kupiec Rajchman Kaufman, lat 26.

Okaleczenia głowy opatrzył lekarz Pogotowia.

— (o) **Kradzieże.** Z pralni chemicznej Stanisława Lenka, przy ul. średniej № 70, niewiadomi złoczyńcy skradli garderobę i bieliznę, wartości 250 rub.

— z mieszkania Moszka Lurje, przy ul. Benedykta № 37, za pomocą włamania drzwi, skradziono garderobę wartości 250 rub.

— z mieszkania Nuchima Łodzińskiego, ul. średniej № 8, skradziono futro, wartości 200 rub.

— (p) **Przy pracy.** W fabryce przy ul. Długiej № 91 okaleczył o koło maszyny głowę i lewą rękę robotnik Stanisław Sienkiewicz, lat 27.

Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

— (o) **Kradzież z wozu.** Nieiaki Majer Baum, pracownik firmy Serejski i Birmstein, przy ul. Spacerowej nr. 89, zawiadomił policję, że w przejeździe ulicą Wschodnią, niewiadomy złodziej skradł mu z wozu towar manufakturowy, wartości około 200 rb.

— (?) **Pożar fabryki.** Wczoraj po południu, wybuchnął pożar w składzie fabryki Karola Steinerta, przy ul. Piotrkowskiej nr. 276. — Akcją ratunkową prowadziły IV i II oddziały straży ochotniczej. Pożar udało się stłumić w ciągu półtorej godziny. Straty wynoszą 30,000 rb.

— (r) **Falszywe alarmy.** Wczoraj wiecz., zawezwano straż ogniową ochotniczą do dwóch wypadków pożaru: na ul. Widzewską nr. 119 i na ul. Piotrkowską nr. 175. W obu wypadkach okazało się, że były to alarmy fałszywe — ognia nie było.

### Zamiejscowa.

— (z) **Wyrąb lasu.** Onegdaj rozpoczęto wyrąb działu lasu zgierskiego, położonego w miejscowości „Chełmy“ lasów miejskich pomiędzy szosą a porębą po lesie wyciętym w r. z. Cały ten dział lasu aż do szosy przeznaczony jest na wyrąb.

— (z) **Pozwolenie na zabawy.** „Lutnia“ zgierska uzyskała pozwolenie władz na urządzenie w roku bieżącym 8 wieczorów tanecznych, 6 koncertów, 4 zabaw ogrodowych, 6 zabaw leśnych i 6 przedstawień amatorskich.

— (x) **Zmiany w duchowieństwie.** Proboszcz parafii Bezdów, w pow. łódzkim, ks. Dyonizy Prusiński i proboszcz parafii Wieliszek, w pow. warszawskim, ks. Józef Pauwczyński, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego.

— (z) **Tranzakcja na fabrykę.** Przemysłowiec zgierski, Aleksander Kernbaum, którego wykończalnia uległa w ubiegłą niedzielę pożarowi, zamierza nabyć stojącą od roku bezczynnie wykończalnię Juljana Napieralskiego. Tranzakcję już nawiązano. O ile kupno to dojdzie do skutku, to robotnicy, którzy utracili zarobek wskutek pożaru, powrócą wkrótce do pracy.

— (k) **Konsumpcja alkoholu.** W powiecie łódzkim za rok ubiegły skonsumowano około dwóch milionów wiader wódki i tyleż piwa, za sumę 5 milionów rubli.

— (x) **„Lutnia“ zgierskiej.** W niedzielę, dnia 1 lutego zgierskie Tow. śpiewacze „Lutnia“ urządza w lokalu własnym dla swoich członków i gości wprowadzonych wieczór taneczny. Początek tańców o godz. 9 wiecz.

— (k) **Aresztowanie fabrykantów.** W Tomaszowie Rawskim, z polecenia prokuratora, aresztowano dwóch fabrykantów, braci Weisów.

## Ze sceny i estrady.

### Teatr Polski.

Ostatnie pożegnalne występy znakomitego artysty sceny łwowskiej p. Romana Zelazowskiego. Dyrekcja teatru, pragnąc uprzystępnić szerzej publiczności urządzenie znakomitego gościa, postanowiła poniżej podane przedstawienia z udziałem p. Zelazowskiego dać po cenach zwyczajnych (niższych).

Dzisiaj w piątek, „Demon ziemi“, sztuka w 4 aktach z prologiem Wedekinda; rolę redaktora Schöna odgrywa p. Zelazowski.

W sobotę po poł., po cenach najniższych, dla młodzieży, „Krakowiacy i górale“, komedia narodowa ze śpiewami J. N. Kamińskiego.

Wieczorem po raz drugi „Samson“ sztuka w 4 aktach Bernsteina z p. Zelazowskim w roli tytułowej.

W niedzielę po poł. — arcydzieło w 7 aktach Szekspira, „Otello“ z p. Zelazowskim w roli tytułowej; wieczorem „Demon ziemi“, sztuka w 4 aktach Wedekinda, z udziałem p. Zelazowskiego.

W poniedziałek po poł. — „Orle“ arcydzieło Rostanda w 6 aktach; wieczorem „Samson“, pożegnalny występ R. Zelazowskiego.

### Opera i operetka łódzka.

Dzisiaj, w piątek przedstawienie popularne, po bardzo niskich cenach, (miejsca od 10 do 95 kop.), dana będzie po raz 14 kasowa operetka Jacobiego „Targ na dziewczęta“, z najnowszym obecnie tańcem „Tango“.

W sobotę po południu, po cenach najniższych, miejsca (od 10 do 40 kop.), odegrana zostanie operetka „Szttygar“.

Wieczorem, benefis utalentowanego barytona naszej operetki p. Władysława Ochrymowicza. Sympatyczny benefisant wybrał na swój benefis melodyjną i arcykomiczną operetkę „Noc miłości“. W operetce tej oprócz benefisanta udział przyjmują: pp. Rogińska, St. Claire, Skrzycka, oraz pp. Szczawiński, Miller, Grodnicki, Piekarski, Jarzęcki i inni.

W niedzielę, po południu po cenach niższych, dana będzie operetka Falla „Piękna Rizeta“.

Wieczorem po raz drugi „Noc miłości“.

### Benefis Ochrymowicza.

Jeden z najsympatyczniejszych artystów operetki łódzkiej baryton p. Ochrymowicz ma jutro swój benefis, na który wybrał piękną operę komiczną Walentinowa „Noc miłości“.

Wszyscy bywalcy operetki oddają szczerą sympatię, jako zdolnego aktora i utalentowanego śpiewaka. Sympatia towarzyszyła mu wszędzie gdzie występował dotychczas, a zna go już wiele miejscowości, bo, aczkolwiek wiekiem młody, od lat kilku, zajmuje wybitniejsze miejsce w teatrze.

Główną cechą p. Ochrymowicza jest staranność z jaką opracowuje swe role i piękne jej odtworzenie czemu spółdziela talent i głos czysty, silny i dźwięczny.

Mamy nadzieję, że jutrzejsze przedstawienie benefisowe ściągule do teatru liczny zastęp publiczności, tembardziej że i sztuka którą wybrał benefisant ma dużą wartość artystyczną.

### Rozrywki i zabawy.

— (.) **„Gospoda pot śpiwajoncem rybem“.** Zabawa pod tytułem powyższym odbędzie się jutro, w hotelu „Savoy“.

Karykaturzyści, pp. Szyk, Tom i Haneman przygotowali, prócz poprzednich, nowy szereg karykatur znanych osobistości. Wogóle program zabawy jest bogaty i urozmaicony.

Popyt na bilety jest bardzo duży.

Pozostałe miejsca wcześniej zamawiać można u dyrektora hotelu „Savoy“.

— (:) **„Noc karnawałowa“.** W sobotę, d. 31 stycznia r. b. w Domu Ludowym Przejazd 34, Tow. muz.-dramatyczne drukarzy łódzkich „Gutenberg“ organizuje dla swych członków i zaproszonych gości wielką zabawę

pod nazwą „Noc karnawałowa“, program której przedstawia się bardzo interesująco. Bowiem, prócz występów amatorów, przyrzekli swój udział artyści Opery i Operetki łódzkiej, p.p. Grodnicki, Piekarski i Jarzęcki oraz art. baletu p. Jarzęcka i p. Augustyński.

Niewątpimy, że wyżej wymienione siły artystyczne będą owym magnesem, któremu zawdzięcza się powodzenie zabawy.

Miłośnikom tańca, przygrywać będzie doborowa orkiestra mieszana. Bufet zaopatrzony zostanie w dobre trunki i smaczne zakąski. W sali restauracyjnej biesiadującym przyjemniactwem będzie chwila bez trosk dobrego kwartet smyczkowy.

Początek zabawy o godz. 9 wiecz. Bilety po cenie 50 kop. dla drukarzy, 75 kop. dla gości wprowadzonych i 50 kop. dla pań, można już zamawiać w lokalu T-wa Przejazd 12 codziennie od godz. 7 wieczorem.

— (:) **Raut nauczycieli.** Stow. nauczycieli chrześcijan urządza w niedzielę, dnia 1 lutego w lokalu Stow. pracowników handlowych przy ulicy Spacerowej nr. 21 — raut.

Na program artystyczny zabawy złożą się: kwartet męski, fortepian, tercet instrumentalny, śpiew solo i deklamacja.

Po wyczerpaniu programu artystycznego, nastąpią tańce. Początek zabawy o godz. 8 wiecz.

## Z teatru.

### Teatr Polski

„Samson“.—Sztuka w czterech aktach Henryka Bernsteina. Benefis p. Romana Zelazowskiego.

Od dni kilku sztuka sensacyjna nie schodzi z repertuaru teatru Polskiego w Łodzi. „Król bawelniany“ Sandberga i wczorajszy „Samson“ — („Król miedziany“) — są to rodzeni bracia. Różnica między nimi jest ta, że „bawelniany“ narodził się za oceanem i tam wzrósł do takiej potęgi, że trząsł rynkiem bawelnianym na giełdzie „new-jorskiej“ — Samson narodził się w Marsylii i osiągnął wielomilionową fortunę na giełdzie francuskiej, stając się poniekąd królem miedzianym.

Biografia obydwu tych królików giełdy jest prawie identyczna. — Jeden i drugi własną pracą osiągnęli swe miliony, mnożąc je spekulacjami na giełdzie. Zarówno Bernstein w „Samsonie“ jakoteż Sandberg w „Królu bawelnianym“ starają się dowieść słuchaczom, że „Samson“ i „Król“, oprócz milionów posiadają momenty, kiedy zdolni są kochać nawet swe żony. Potrafią nawet być o nie, jak Samson, zazdrośni... potrafia nawet... wyrzec się swych milionów, by jako „Odrodzeni“, stanąć przed ukochaną istotą i rzec: otom... wyzwolę. Wyrzekłem się fortuny, by zdobyć na wieki serce twe Anno, by dowieść, jak drogą mi jesteś. Prawda, że padając, jako król miedziany, podwałem szczęście tysiąca ludzi, którzy jak ja dziś są zrujnowani. Ale co mnie to wszystko obchodzi, gdy ciebie Anno kocham — i gdy czuję, że miliony, które przepaściłem dzieliły nas od siebie — teraz zaważyłem się w nią, tworząc na jej miejscu cudowną pieśń miłości... „Król bawelniany“ jest typowym *bussinesmanem*. „Król miedziany“ — Samson ma w sobie nieco z sentymentu. Zato znów „bawelniany“ więcej *czyni*, miedziany *rozprawia*.

Pod względem scenicznym obaj „królowie“ stoją na jednym poziomie. Akcja i tu i tam toczy się plorunem.

„Królowie“ są doskonałym tematem do współczesnej powieści na tle stosunków giełdowych. *Kellerman* potrafiłby z należytą fantazją umieścić ich w galerji typów swego „Przekopu“.

Pod względem literackim Samson wyżej stoi od „bawelnianego“. — *Czuć się zaraz daje w nim robotę francuską*. Bernstein z punktu wprowadza nas w sieć intryg miłosnych; w bogatych dialogach buduje nieprze-

ciętą miłość Samsona do Anny, daje nam całą moc głębokich uczuć jego, tak silnych, które zdolne miedzianych królów obrócić w jedną miłosną glinę.

W „Samsonie“ więcej gry serc więcej uczucia. W „bawelnianym“ czynnik ten ledwo... ledwo wynurza się na powierzchnię sztuki.

Za to znów w „Królu bawelnianym“ więcej *działa* się — w Samsonie *więcej mówi się*. Bernstein najbardziej dramatyczne sceny, wyrzucił za scenę — Sandberg nie uląkł się pokazać widzom nawet giełdy.

Pod innymi względami technicznymi „Samson“ i „Król bawelniany“ mogą podać sobie dłonie. Obie sztuki są bez kwestji *meisterstücku* podlane sosem sensacyjnym.

„Samson“ w interpretacji benefisanta Zelazowskiego wypadł pod każdym względem jednolicie i harmonijnie.

Samson *umiał kochać* miliony swe, ale jakże żywiłowo i pięknie (po swojemu) kochał Annę (Bolesławską)

Jakże na scenie potrafił otworzyć duszę swą Annie! Jakże konsekwentnie i logicznie musiał wżyć się w swą rolę Zelazowski, by stworzyć taką doskonałą kreację Samsona.

Publiczność należycie oceniła grę benefisanta, — nie skąpiąc mu oklasków, kwiatów i wieńców.

Rolę Anny grała z powodzeniem p. Bolesławska. Uważam, że ta rola stanowić może wzbogacenie repertuaru p. Bolesławskiej i że będzie jedną z najcenniejszych jej kreacji — z pozostałych wykonawców wymienię p. Baranowską, bardzo dobrą w roli Anny Bruchow, Różańską (margrabina), oraz panów Bogusińskiego, Biegańskiego, Senowskiego i Kołakowskiego.

St. Bal.

### OPOWIADANIE.

W pewnym mieście jest ulica, Na ulicy — kamienica, W kamienicy jest mieszkancko, A w mieszkanku tem schowanko; Są w schowanku tem półteczki, Na półteczkach — buteleczki, W buteleczkach plyn się chowa, Plynem tym — Koniak Szustowa:

Gdy go biorą ze schowanka, Sprowadzają do mieszkanka Gości z całej kamienicy, Wtedy ruch się na ulicy Robi, w mieście bo-wiem całym, Zwią ten koniak ideałem Zresztą po co trwonić słowa — Toć to koniak jest Szustowa.

2134-1

## Kronika sądowa.

### Proces ord. Bispinga.

Obrońcy ord. Bispinga wzywają, przeszło 60 świadków, razem więc ze świadkami prokuratora będzie ich 150. Do świadków obrony należy grupa kupców leśnych i bankierów żydowskich z Grodna, Mińska i Wilna, którzy mają świadczyć, że ks. Drucki-Lubecki przed śmiercią poszukiwał pożyczki i że bar. Bisping żyrował jego weksle i traktował z wierzycielami o prolongatę.

Druga grupa świadków z zagranicy ma składać zeznania, że ks. Drucki-Lubecki miał jakieś znoście i że grożono mu za to śmiercią. Świadkowie mają też zeznać, że książę nieraz wyrażał obawę, iż jego wrogowie zagraniczni odnajdą go tutaj.

### Proces bandytów.

Z Piotrkowa donoszą, że wczoraj w III wydziale karnym sądu okręgowego rozpoczął się proces bandytów z Tomaszowa. Oskarżeni są: Michał Szafkiewicz, dwaj jego bracia Karol i Adam, Wacław Turcki, Jan Węclawa i Paweł Holota, o utworzenie bandy, która dnia 28 marca 1912 r. dokonała w Tomaszowie rawskim na ulicy napadu na buchaltera fabryki Landsberga, B. Bergera, któremu grożąc rewolwerem odebrali 10,000 rb. Po pewnym czasie zaarrestowano ich i znaleziono przy nich 2,000 rb. Niektórzy z bandy uciekli za grani-



ce. Jednych ujęto w Krakowie, gdzie ich skazano na 8 lat ciężkiego więzienia za inne napady. Wyrok w Piotrkowie zostanie jutro ogłoszony.

## Telegramy.

### Komis a pojed awcza dla samorządu miejskiego.

PETERSBURG, 30 stycznia (wł.) Dział odbyło się posiedzenie konwentu senjorów Dumy, w celu wyjaśnienia sprawy wyboru komisji pojednawczej mającej rozpoznać prawo o samorządzie w Królestwie Polskiem. Jak wiadomo, Rada państwa wybrała do tej komisji siedmiu członków wyłącznie z pośród większości. Tymczasem Duma odbywała zwykle wybory do komisji proporcjonalnie. Chociaż zasadniczo nie rozstrzygnięto, jak mają być dokonane takie wybory, wobec tego jednakże, że Rada państwa wybiera bardzo często członków komisji pojednawczej z pośród większości, wobec czego w komisji osiąga górę opinia Rady państwa—konwet senjorów Dumy winien być zdecydować, jak postąpić w danym razie. Z rozpraw wyjaśniło się, że większość konwentu senjorów Dumy skłania się ku konieczności z jej strony przeciwstawienia się Radzie państwa, do czego należy wybrać członków komisji również wyłącznie z pośród większości Dumy.

Z tego powodu Rodzianko cofa z porządku dziennego piątkowego posiedzenia Dumy wybór członków komisji pojednawczej do sprawy samorządu w Królestwie. Praktyce muszą bowiem wyjaśnić zasadniczo tę kwestię, która potem będzie przekazana prawdopodobnie komisji regulaminowej Dumy.

W przyszły czwartek odbędzie się znów posiedzenie konwentu senjorów, kiedy będą już wyjaśnione punkty widzenia irakcji Dumy. Wybory do komisji pojednawczej będą dokonane w przyszły piątek.

Z posłów polskich uczestniczył w konwencie senjorów poseł kielecki, Jaroński.

### Pojecynek Puryszkiewicza.

PETERSBURG, 29 stycznia (wł.). Wśród posłów prawicowych panuje wzburzenie w związku z pogłoskami o zapowiedzianym pojedynku między Puryszkiewiczem i Mikołajem Krupieńskim. Pogłoski potwierdzono o tyle, że w Związku Michała Archanioła otrzymano od Puryszkiewicza telegram, zawiadamiający, że walka jego z Krupieńskim w klubie szlacheckim nabrała ostrej formy. Puryszkiewicz prosi między innymi o delegowanie niezwłocznie do Kiszyniowa kilku związkowców, w celu obrony jego osoby. Wyzwanie na pojecynek Puryszkiewicz przyjął.

### „Ostmarkverein“ w sejmie pruskim.

BERLIN, 29 stycznia (wł.) — W komisji budżetowej w sejmie pruskim polski członek komisji poruszył sprawę działalności „Ostmarkverein“ wspólnie z rusinami. Oświadczył on, że taka działalność jest obelgą dla Austrii, dlatego poseł austriacki w Berlinie złożył w tej sprawie u rządu pruskiego protest. Minister Dalwitz odpowiedział, że nieprawdą jest jakoby austriacki ambasador wniósł podobny protest i zresztą nie złożył go wcale w sprawie, która do wiadomości publicznej dostała się jedynie przez kradzież dokumentów.

### Strejk zecerów.

LWÓW, 29 stycznia (wł.). Strejk zecerów we Lwowie zakończył się prawdopodobnie w następnym tygodniu. Fundusze strejkowe miejscowe już się wyczerpały, wobec czego, nadesłano zapomogi od związków zecerańskich wiedeńskich.

### Czebierakowa.

KIJÓW, 29 stycznia (p.). Znała z procesu Bejlisa Wiera Czebierakowa, oskarżona o paserstwo, skazana została na dwa miesiące więzienia z pozbawieniem praw.

### Kradzież 100,199 rubli.

ROSTÓW nad Donem, 29 stycznia (p.). — Podczas przewożenia poczty ze stacji skradziono worek, zawierający 100,199 rub. Jako po-

dejrzanych aresztowano urzędnika, stangreta i nakładacza, którzy przewozili pocztę.

### Sprawa sprzedaży zakładów Putiłowskich.

PARYŻ, 29 stycznia (wł.) — „Echo de Paris“ donosi z Petersburga, że Rosja usiłuje unieważnić kontrakt kupna przez Kruppa zakładów Putiłowskich.

PARYŻ, 29 stycznia (wł.) — Pomimo zaprzeczeń z Petersburga i z Berlina i pomimo, że francuski ambasador w Petersburgu, Delcasse, na zapytanie swego rządu dał odpowiedź wymijającą, prasa francuska stara się przedstawić kupno zakładów Putiłowskich za fakt dokonany. „Temps“ pisze, że niemieckie koła przemysłowe oddawna już dążyły do zagarnięcia zamówień rosyjskich. Prócz tego, firma Kruppa utrzymuje w Petersburgu przedstawiciela z iście ministerjalną pensją. Ma on za zadanie działać na korzyść firmy Kruppa. Gazeta pisze dalej, że chociażby się udało cofnąć sprawę kupna zakładów Putiłowskich, to jednak pewien brak zaufania do szczerości Rosji pozostanie na zawsze. W każdym razie podobne fakty są szkodliwe dla stosunków trójporozumienia.

LONDYN, 29 stycznia (wł.) — Firma „Vickers“ zaprzecza wiadomości o nabyciu zakładów Putiłowskich z udziałem Kruppa. Wierzą jednak, że należy do tego kupna kilka innych wielkich firm angielskich w zakresie zbrojenia.

PARYŻ, 30 stycznia (wł.) — Pomimo powtórnego zaprzeczenia „Agencji Petersburkiej“ ustalono już ostatecznie fakt prowadzenia przez pewne konsorcjum niemieckie, z Kruppem na czele rokowań o nabycie zakładów Putiłowskich. Rozgoryczenie wzrasta.

### Hakata w Galicji.

WIEN, 29 stycznia (wł.). Koło polskie wniosło na dziś interpelację w sprawie zamieszania konsula angielskiego we Lwowie w sprawę popierania dążeń hakatystycznych w Galicji i zaostrożenia przez to stosunków polsko-rusińskich. Koło żąda natychmiastowej dymisji konsula.

Obstrukcja czeska w plenum izby trwa w dalszym ciągu. Skutkiem tego położenie parlamentarne jest w dalszym ciągu niepewne.

### Katastrofa kolejowa.

WIEN, 29 stycznia (wł.) — Z Królowego Grodu donoszą: dziś rano z powodu gęstej mgły zderzył się pociąg osobowy z towarowym, przy czym 8 osób ciężko 17 ciężko poranionych.

### Interwencja amerykańska w Meksyku.

NOWY JORK, 29 stycznia (wł.) — „New York Herald“ donosi, że 5 tys. żołnierzy amerykańskich wyruszyło Vera Cruz.

### Zniszczenie miasta i wymordowanie mieszkańców.

LONDYN, 30 stycznia (wł.) — Z Szanghaju donoszą, że na miasto Liuanghew napadła banda rozbojników, złożona z 2,000 opryszków.

Całe miasto zostało rozgromione, obrabowane i spalone. Ludność wymordowana. Jedynie tylko misjonarze zdołali uciec śmierci.

### Zmiany w rządzie Alzacji.

BERLIN, 30 stycznia (wł.) — Dzisiejsza „Nordd. Allg. Ztg.“ komunikuje oficjalnie, że zamiestnik Alzacji i Lotaryngii, hr. Wedel, podał się do dymisji. To samo uczynili sekretarz stanu, Zorn v. Bulach i podsekretarze Maneel i Köhler. Decyzja nastąpi w najbliższych dniach, najprawdopodobniej jutro.

### Zamiast wilków... cyganie.

MADRYT, 30 stycznia (wł.) — Przeciagająca przez Luگو banda cyganów spożyła mięso, które mieszkańcy zatruli i ułożyli w polu w celu zwabienia i wytopienia wilków. 20 zmarło.

### Pogotowie wojenne Bułgarii.

GENEWA, 30 stycznia (wł.). Kilku bawiących tu oficerów bułgarskich otrzymało rozkaz trzymania się w pogotowiu i stawiania się na pierwsze wezwanie do armii czynnej.

### Zderzenie na morzu.

PARYŻ, 30 stycznia (wł.). Z Rochefordu donoszą, że wczoraj po południu zderzył się jeden z okrętów z łodzią podwodną „Montgolfiere“, która niemal nie poszła na dno. Tylko dzięki energicznej akcji ratunkowej udało się łódź ocalić i doprowadzić do portu.

### Demonstracja socjalistyczna.

BRUNSCHWIK, 30 stycznia (wł.). Wczoraj po południu odbyło się tu 6 zebrań socjalistycznych, protestujących przeciwko trzyklasowej ordynacji wyborczej. Po zebraniach socjaliści pociągnęli w pochodzie demonstracyjnym przed pałac księcia i usiłowali nawet dostać się na dziedziniec. Przyszło do zawziętej walki z policją. Kilku demonstrantów zostało rannych.

### Zamordowanie misj narza.

LONDYN, 30 stycznia (wł.) — Z Szanghaju donoszą, że zamordowany tam został misjonarz angielski Nagan Huey. 2 innych uprowadzono.

### Aresztowanie aktora.

KOPENHAGA, 30 stycznia (wł.). W Hörnesand aresztowany został pod zarzutem szpiegostwa na rzecz ościennego państwa aktor rosyjsko-duński Ahlegren.

### Nowy ambasador.

MADRYT, 30 stycznia (wł.) Hr. Anibal Murillo został mianowany ambasadorem hiszpańskim w Petersburgu.

### Wrzenie w Meksyku.

NOWY JORK, 30 stycznia (wł.) Położenie w Meksyku pogorszyło się o tyle, że powstańcy nie oszczędzają teraz już nikogo. W tych dniach w Juars wzięli oni do niewoli 25 poddanych amerykańskich i państw europejskich, żądając okupu za ich uwolnienie. W takich warunkach interwencja zagraniczna staje się bardzo prawdopodobną.

### Katastrofy kolejowe.

FILADELFIJA, 30 stycznia (wł.). Pociąg ekspresowy, idący z Filadelfii do Chicago zderzył się z manewrującą lokomotywą, 13 zabitych, wielu ciężko rannych.

PRAGA, 30 stycznia (wł.). Na stacji Hoenbrück zderzył się pociąg osobowy z towarowym, 8 zabitych 35 ciężko rannych.

### Powodzie w Brazylii.

RIO de JANEIRO, 30 stycznia (wł.). Z Badua donoszą, że skutkiem wylania rzek, spowodowanego roztopami, cała okolica stoi pod wodą. Wiele domów runęło, 2,000 ludzi bez dachu.

### Dżuma w Cejlonie.

LONDYN, 30 stycznia (wł.) — Z Columbia na Cejlonie donoszą, że zaszło tam kilka wypadków dżumy. Ludność ucieka w panicznym strachu.

## Ze sportu.

### 31 dzień turnieju.

Bardzo żywo i zajmująco prowadzona walka Solara z Ulrichem zakończyła się niespodzianie porażką pierwszego po 22 min.

Urs opierał się Wildmanowi za ledwie 3 minuty. Krócej jeszcze, bo tylko dwie minuty użył Abs na pokonanie Hitzlinga. Dopiero walk dwóch silnych i zręcznych zapasników — Gebauera i Murzuka przeciągnęła się do 22 minut i zakończyła się porażką pierwszego.

## Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiego (prof. Hinsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 239—3

Akuszeryja i choroby kobiece Piotrkowska 120 tel. 31-82

## Dr. med. S. Aronson

Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedziele od 11—1

## Główny buchalter-korespondent

pierwszorzędnej instytucji tutejszej, sporządza bilanse, ekspertyzy ksiąg handlowych i t. p. Przyjmuje też na stałe prowadzenie buchalterii i korespondencji w godzinach wieczornych. Listowne oferty sub. „Bankbuch“ w Administracji „Kurjera“ Zachodnia № 37. 4469—10—

## LEKCI GRY fortepianowej,

metodą ułatwioną, udziela doświadczona absolwentka konserwatorium, można od 6 do 7 wiecz. SZKOLNA 17, m. 8, front, II piętro

## Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

## Laboratorjum

chemiczno-bakterjologiczne Magistra N. Schatza.

Piotrkowska 37. Analizy lekarskie: mozozi płocin, krwi i t. d. Analizy chemiczno-techniczne, wody, mydła, tłuszczów i t. d. Badania 1279—30 krwi ua syfilis.



## A. Kartowski

Konstantynowska 5. Wejście przez sklep Eugenji, tel. 28-01, specjalista wycłanianie odcisków i wrosniętych paznokci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.

## Cyrk DEKADANS Targowy Rynek, telefon 21-68.



Ostatnie 4 dni turnieju! Dziś w piątek 30 stycznia 1914 r. I-sza para, dziś walczą, decydująca: Wildman jedyny żydowski cham. świata Węgry, contra Rajkowiec olbrzym Serbia. Uwaga: Wobec zaliczonych porażek prz. z komisję sportową Rajkowiecowi i Wildmanowi d. 28 b. m. spotkanie dzisiejsze decyduje o prawie pierwszeństwa pomiędzy nimi. II-ga para decydująca Mourzuk Atryka contra Raul le Boucher cham. świata Francia. III-cia para decydująca John Pohl Abs cham. świata contra Solar cham. Europy Praga Czeska. IV-ta para decydująca rewanżowa Urs, samojed. Nowa ziemia contra Ulrich cham. świata. Początek walk punktualnie o godz. 10-tej wieczór.



**Spróbujcie**  
zużyć jedno tylko pudełko prawdziwych  
ANTYSEPTYCZNYCH  
**Pastylek VALDA**  
(Pastilles Valda)  
a będziecie zdumieni ich niezwykłą skutecznością  
w celach zapobiegawczych a także  
przy leczeniu zaziębienia, kataru, chrypki, grypy,  
dychawicy, różdymy, i t. p.

**Ale przede wszystkim:**  
**ŻĄDAJCIE ZAWSZE**  
we wszystkich aptekach i składach aptecznych  
by wam dano  
**PRAWDZIWE PASTYLKI VALDA**  
(Pastilles Valda)  
w pudełkach z banderolą czerwoną  
i opatrzonej nazwą  
**VALDA**

**Zimowy rozkład pociągów**  
od dnia 1-go maja.

**Kolej Fabryczno-Łódzka.**  
ODCHODZA z ŁÓDZI: a) 12.15, b) 7.20, 8.06; 10.10, d) 12.50, e) 1.50  
f) 3.45, g) 4.50, h) 5.45, i) 6.43, 7.33, 8.45.  
PRZYCHODZA do ŁÓDZI: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, 1) 10.40, 1.00,  
3.10, j) 4.35, 5.20, 6.06, 9.55, k) 11.00.

**Kolej warszawsko-Kaliska.**  
ODCHODZA do KALISZA: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12  
DO WARSZAWY o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31,  
PRZYCHODZA z KALISZA o godzinie: 1.21, 10.61, 12.22, 5.20  
9.50; z WARSZAWY o godz. 12.14, 4.26, 6.03.  
Odchodzi do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45.

**Kolej obwodowa.**  
Odchodzi ze stacji Łódź Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze  
Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27, Odchodzi ze st. Łódź-Ka-  
liska do Kozłówek 1.11, przych. z Kozłówek do st. Łódź-Kaliska o g. 7.46.  
UWAGI. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas  
od godz. o wieczorem do 6 rano.  
Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b),  
d), g), nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi za-  
trzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na  
wszystkich stacjach, b), i, g), h) są bezpośrednie komunikacje.  
Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei  
wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

**THIOTYMINA**  
APTEKARZA J. HUMBLET  
ZATW. PRZEZ URZĄD LEKAR. ZA N° 6816.  
ZALECANY PRZEZ P.P. LEKARZY Z NIEZAWODNYM SKUT-  
KIEM, JAKO ŚRODEK ZNAKOMITY W PRZYPADKACH CHO-  
RÓB DRÓG ODDECHOWYCH, JAK: KATAR KRTANI, KATAR  
OSKRZELI, KATARY PŁUC, KASZEL. POSIADZA TAKNIENIE.  
WZMACNIA ORGANY TRAWIENIA, A TEM SAMYM PRZYCY-  
WIA SIĘ DO OGÓLNEGO POLEPSZENIA STANU CHOROGE-  
GO. SPOSÓB UŻYCIA PRZY KAŻDYM FLAKONIE.  
ŻĄDAĆ WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZ.

**OGŁOSZENIA**  
do PISM ZAGRANICZNYCH  
politycznych i krajowych  
najlepiej i na taniej  
zatwierdzone przez Rząd

**„Nowe Biuro Ogłoszeń”**  
Warszawa, Świętokrzyska 30, tel. 64-54.  
Tłumaczenia na obce języki bezpłatnie.  
Prenumerata wszystkich wydawnictw periodycznych,  
krajowych, rosyjskich i zagranicznych.

**Kursy Buchalteryjne**  
**J. Mantinbanda**  
w ŁÓDZI.  
Cegielniana 47;      № telefonu 24-28.

Ponieważ sale skutkiem nieskończonych eg-  
zaminów za r. 1913 są jeszcze zajęte, wykłady  
rozpocząć się mogą dopiero 30 stycznia r. b. i do  
tego dnia tylko włączni kancelarja codziennie od  
7—9 wieczorem przyjmuje jeszcze zapisy.

Pierwsza Lecznica Lekarzy  
Specjalistów dla przychodzą-  
cych chorych  
ul. Piotrkowska 48 (róg Zielonej)

WEWNĘTRZNE i NERWOWE      Dr. J. Szwarwas,  
ser od 10—11 4 i  
poł. do 5 i pół p.p.  
w niedz. od 10—11

CHOROBY CHI-      Dr. M. Kantor  
RURGICZNE      od 2—3 i od 7—8  
p.p.

CHOROBY      Dr. M. Papierny  
KOBIECE      codz. od 3—4

CHOROBY DZIECI      Dr. J. Lipszyc  
codz. od 5—6

CHOROBY OCZU      Dr. B. Donchin  
codz. od 9—10 r.  
Dr. C. Blum  
poniedz., wtór.  
środ., czw., śob.  
1—2, piątek, sob.  
niedz. od 9—10 r.

CHOROBY NOSA,      Dr. L. Prybulski  
USZU i GARDŁA      w niedz., wtork.  
czw., piątek od  
1—2. Poniedz.  
środy, śob. od  
8—9 wiecz.

CHOROBY SKÓRNE      Analizy krwi, wydzielin, mocz. Ba-  
i WENERYCZNE      dania mamek.  
Porada dla niezamężnych kop. 50

**Kursy** nauczycielskie  
aptekarskie i t. p.  
Jeszcze 4 miejsca wakujące.  
Zapis na kurs bieżący tylko do 1 Lutego od 7 do  
9 do wieczór.  
Mikołajewska 61.  
t2114-2

**Dr. Litmanowicz**      Dr. L. Prybulski  
powrócił.  
Krótką 12., (tel. 18-61)      POŁUDNIOWA 2.      Tel. 18-59  
Choroby: nerek, pę-      Choroby skórne, włosów, (kosmetyka,  
cherza, cewki i t. d.      lekarska) weneryczne, moczopłciowe  
Godziny przyjęć: do 10 rano      i niemocy płciowej. Leczenie syph-  
i od 4—7 po południu.      illisu Salvarsanem „Ehrlich-  
Hata „606 914“ wśródylnie.  
Leczenie elektrycznością i masa-  
żem wibracyjnym  
Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i o.  
4—9 po poł. panie od 5—6 po poł.  
Dla pań osobna poczekalnia

**Dr. B. Rejt**  
SRĘDNIA № 5. Tel. 33-79  
Sp. choroby skórne, włosów, wene-  
ryczne, moczopłciowe i kosmetyka  
lekarska. Leczenie syphillisu Salvar-  
sanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“  
(wśródylnie). Leczenie elektryczno-  
ścią (elektroliza) (usuwanie szpica-  
cych włosów) i oświetlenie kana-  
tu (uretroskopia). Godziny przyjęć od  
11, do 12<sup>1</sup>, i od 5-ej do 8-ej wiecz.  
w niedziele od 10-ej do 2-ej po po-  
Dla W. Pań: osobna poczekalnia

**Dr. L. Klaczkin**  
Konstantynowska II.  
Syphillis, skórne, weneryczne  
choroby dróg moczowych.  
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8  
wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

**Doktor med.**  
**Bolesław Kor**  
powrócił.  
Choroby uszu, nosa, gardła  
i chirurgiczne  
ul. Piotrkowska 56.  
nr. telefonu 32-82.  
Przyjmuje do 11 rano i 4—7 po poł.

**Doktor medycyny**  
**LEYBERG**  
Krótką 5, tel. 26-50.  
Choroby skóry weneryczne i mo-  
czopłciowe. 10—1. 6—8. W nie-  
dziele i święta od 8—1. Dla Pań  
—6 oddzielna poczekalnia.      r10

Czy  
doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu  
tak bardzo rozpowszechnionego  
na całej kuli ziemskiej z niezawo-  
dnym rezultatem. Wydatek nie-  
znaczny, a korzyść wielka. Wszel-  
kie pęgi opalenizna, plamy, prz-  
szcze, wagi i liszaje natychmiast  
bezpowrotnie znikają. Dla unik-  
nięcia naśladowstwa sprzedaż  
tylko w składach aptecznych na:  
Mawiot № 54, i Konstanty-  
nowska № 75.  
Cena za stoik 50 kop., mocniejszy  
75 kop.

Spróbujcie  
**Piór Stalowych**  
**Soennecken**  
Nr 106

do szybkiego pisanja  
bez wysiłku i zużycia  
Próbna kolekcja No 10  
= 12 różnych piór stalowych  
Fabryki w Bonn

Wzory  
bezpłatnie  
Wszędzie  
na składzie

Nauczyciel języka rosyjskiego podług metody Berlitz.  
I. Kraśnicki u dzieła, leko i u siebie i u uczniów w domu. Pomoc nie-  
nadażającą, przygotowanie do egzaminów na świadectwa, długoletnia  
praktyka według metody Berlitz i kursu gimnazjalnego. Zasac można:  
10—12 godz. 8—10 wiecz. KONSTANTYNOWSKA № 46 m. 8.      2111-8



N  
A  
P  
O  
L  
E  
O  
N

# WSPANIAŁY UPOMINEK

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

## NA OLEON

(legjony i Księstwo w arsawskie) w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Okolo 500 ilustracja.

Cena księgarska rb 11, prenumeratorzy „Kurjera“ nabywać mogą po

### rb. 5.50.

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera“ ul. Zachodnia 37.

N  
A  
P  
O  
L  
E  
O  
N

**ASTHMA** Ulewnie i Szybkie wyleczenie za pomocą Cygaretek **ESPIC**  
2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach i 80. r. St-Lazare, PARIS  
Wymagac podpisu „J. ESPIC“ na każdej cygarecie.

# Poszukuje

zarządu domem od Nowego Roku za mieszkanie lub też stosownie do umowy. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. E. w Adm. stracji niniejszego pisma. 4407-0-1

## Lecznica zębów

Plombowanie i specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.  
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Wymywanie zębów bez bólu przez lekarza dentystę

**M. LERNERA.**

Ceny bardzo przystępne.

Piotrkowska 192.

Piotrkowska 192.

## Kursy Politechniczne

w Łodzi, Piotrkowska Nr. 117,

przygotowują młodych ludzi bez różnicy płci i wyznania na **techników i pomocników inżynierów** budowlanych i elektrotechnicznych. Warsztaty i pomoce naukowe są w dostatecznej ilości. Wykład przez pierwszorzędną siłę pedagogiczną. Buchalt., języki obce i korespondencja za bardzo nieznaczną opłatą. Otwieramy klasę przygotowawczą dla dzieci lat 12-15 i kursy monterów dla dorosłych. Zajęcia wieczorowe. Informacje i zapis codziennie od 5-8. r2081-5-1

D-p med.

## ZACHAROW

Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów  
Piotrkowska Nr. 79. Przyjmuje od 9 i pół — 2 i od 4-8 r2113-7

## 1-e kulinarne kursy zaoczne.

CAŁKOWITY KURS WYKŁADÓW p. t. „STOŁ POSTNY I OSZCZĘDNY“ około 1000 przepisów na jedzenia, napoje, pieczywo, kompoty, leguminy, konfitury, pierogi i t. p., przeszło 300 stronie wyraźnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem 2 r. 60 k. WSKAZÓWKI jak należy prawidłowo prowadzić gospodarstwo domowe i przygotowywać ekonomicznie smaczne i pożywe obiady, z objaśnieniami jak należy, krajać mięso i zdożyć stoły i dania około 100 str. z rysunkami. Cena z przesyłką za zaliczeniem 1 r. 20 k. Obydwie książki razem 3 r. 35 k. (można uarkami). Z zamówieniami należy się zwracać tylko do J. K. PETERSA, S-Petersburg Pet. Stori Bolszoy pr. № 56 2736-

## Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody w nocy, zamówienia na siabosć, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskrecja zapewniona. Andrzejka № 39 m. 13 dol2-3. Odpowiedzi na listy.

## KALISZ

Lokal odpowiedni na restaurację, cukiernię, biuro handlowe (obec. rest.) w najlepszym punkcie miasta obok Sądu Okręgowego do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Zwracać się listownie m. KALISZ, al. Józefiny 15. I. REIN. 2107-6

## Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych  
b ordyn. warsz. Uniwers. Kliniki  
Akuszer  
Przyjmuje od 10-11 i od 4 i pół do 6 i pół po poł.  
ul. Południowa 23, tel. 16-85

40 dni

## „BEZPŁATNIE“

Jeżeli się nie nauczyłeś w ciągu 40 dni swobodnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francusku, angielsku i łacinie przy pomocy naszych samouczków, ułożonych podług najnowszej metody (wszystkie inne reklamy) **zwracamy pieniądze**  
Cena samouczka w jednym języku z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 1 kop. 10. 2-ch rb. 1 kop. 90. 3-ch rb. 2 kop. 80. 4-ch rb. 3 kop. 65. Zamówienia przyjmuje jedyny na całą Rosję skład St. Petersburg Peterb. storona, Bolszoy p., 56-565 J. K. PETERS.

## Institut de Beauté de M-le Milakowska

(Zawadzka № 6)  
(uczenica prof. Archambeau w Paryżu)  
Specjalne francusko-kosmetyczne masaże za pomocą lekarskich środków Hygieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery  
**TWARZY**  
Usunięcie zmarszczek, węgrows, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmocnienie porostu włosów. Usunięcie na zawsze niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyłączne użycie preparatów elektrycznych podług najnowszych wynalazków Opieka lekarska. Przyjęcia od 11-1 i od 3-7 w.

## Ogłoszenia drobne:

**A.A.A.** Buchalter rutynowa ny b. urzędnik bankowy, wychowaniec wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ pod „Buchalter-korespondent“ 4504-0  
**Agent** miejscowy z kaucją lub z poręczeniem może się zgłosić do perfumierji „Kosmos“ Piotrkowska 59 od 9 do 10 rano. 4508-3  
**Do** sprzedania zaraz lub od kwietnia sklep kolonialny. Wiadomość: Radogoszcz, ul. Kwiatkowskiego № 8. 31-3  
**Do** sprzedania **aniaser** do pięciokonnego motoru zupełnie nowy Wiadomość: ul. Konstantynowska № 18 na parterze w oljony statnia sied. 3704-0  
**Do** 1-ej do 8-ej potrzebna panienska izraelitka, mówiąca dobrze po polsku do dwojga dzieci. Mikołajewska № 50, Bornstein, zgłaszać się od 1-3 3-1  
**Przybił**kał się budog mieszaniec, maści morengowatej. Sreonia 117, u Antoniego Millera. 32-3  
**Przybił**kał się pies pudel biały, do odebrania. Nowo-Pańska № 8 u Sokolowskiego. 35-1  
**Do** rzeźby entopiecz do fryzjera na posyłki. Dzielna 5. 28-3  
**Poszukuję pożyczki** od 8 do 10 tysięcy rubli na nowy dom przy ul. Warszawskiej w Pabjanicach, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Dom oszacowany na 26,000 rubli, do chodu daje 2,000 rubli rocznie. Kto by chciał pożyczyc niech na deśle wiadomość do „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37 pod „Osm-tysięcy“  
**Sklep** kolonialny do sprzedania. ul. Feifra № 2) 4-3-1  
**Udzielam** lekcji gry na mandolinie. Konstantynowska № 24 m. 9 prawa oficyna, 11 pigro od 2-4 po południu i od 7-8 wieczorem.

Uczelwa i pracowita kobieta poszukuje pracy w domach. Umie dobrze gotować, ładnie prac, przyjmié każde zajęcie; obsługę, sprzątanie i t. d. adres Zachodnia 34. Maliszewska. 15-3  
**Z**agañął dowód № 84159 Oddziału 1-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31. 30-3  
**Z**agañął dowód № 96059 1-go łódzkiego Warszawskiego Akcyj. Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31. 4859-3  
**Z**agañął paszport, wydany z magistratu m. Wioszczywo, gub. kieleckiej, na imię Chai Sury Joskowiez. 17-3  
**Z**agañął paszport, wydany z gm. Widzew, pow. łaskiego, na imię Augusta Steinbrenera. 19-3  
**Z**agañął paszport, wydany z gminy Lipiny, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Józefa Denaborskiego. 20-3  
**Z**agañął paszport, wydany z magistratu m. Plocka, na imię Marjanny Jasińskiej. 29-3  
**Z**onaty stróż z świadectwami może się zgłosić na Nowo-Zarzewską № 24. 7-3-1  
**Z**agañęła karta wydana z fabryki Poznańskiego na imię Juljanny Kasperek. 34-1  
**Z**agañęła karta od paszportu, wydana z fabryki Ludwika Domonowicza na imię Wacława Witaty. 39-1  
**Z**agañęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Józefa Skowrońskiego. 38-1  
**Z**agañęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Władysława Fryc. 40-1  
**2** magle i bucka z węgliami do sprzedania Ul. Dworska 31 (Bałuty). 37-2

## GABINET

### Leczn. czo-kosmetyczny

Usuwanie brodawek, węgrows, piegów etc. Wszelkie zabiegi upiększające aparatami elektrycznymi najnowszego systemu. Specjalność regeneracja i trwała rekoloryzacja siwych włosów bez użycia farby

(Dyplom Akademii naukowej kosmetycznej w Paryżu).  
CEGIELNIANA № 4 telet. 8-42  
Przyjmuje 11-2 od 4 do 7. wiecz.  
**Tylko dla Pań!** 1602-0  
**Doktorowa Frydowa.**

## Buchalterji

podwójnej, korespondencji i prawa handlowego, oraz wszelkiej biurowości. wyucza w krótkim czasie metodą praktyczną i przyspasabia na samodzielnego buchaltera-korespondenta, długoletni szef biura Akc. Tow. Oferty pod „Buchalter-praktyk“ w administracji niniejszego pisma.

## Kto szuka:

pracy, posady, służby, mieszkania, zbytu towarów, reklamy wyrobów, dzierżawy.

## Kto potrzebuje:

inżynierów, urzędników techników, leśniczych, pomocników, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby.

## Kto chce:

nająć mieszkanie, kupić lub sprzedać ziemię, handel, gospodarstwa, pożyczyc pieniądze i t. p. lub podać cośkolwiek do wiadomości ogółu

najlepiej i najtaniej  
uzyska to przez  
**OGŁOSZENIA**  
w „Nowym Kurjerze Łódzkim“.

## NA CAŁEJ KULI ZIEMSKIEJ

jest „Tuetout“ uznane jako **jedyny skuteczny środek** przy łepieniu wszelkiego rodzaju robactwa.

— **Wiele podziękowań i zaświadczeń.** —

Iżądać wszędzie Iżądać wszędzie

Poszukiwani przedstawiciele na poszczególne rejony. **„Laboratoire prive d'hygiene-Paris“** Wyłączne przedstawicielstwo B. Chądzyński, Przejazd 16. Warszawa Chmielna 10.

## Młody człowiek poszukuje posady

biurowej lub też jakiegokolwiek zajęcia może złożyć kaucji do 800 rubli lub poręczenie. Łaskawe oferty pod „posada“ w Administracji Kurj. Łódzkiego. 36-5